

Babilon, S

Tak daleko zostawiłem coś
Czas ucieka, coraz dalej dom
Co dzień walka o kolejny dzień
Co noc walka o spokojny sen
Słony wiatr czasem już mnie mdli
Strach że wrak trumną może być
Dokąd iść, którą wybrać z dróg
Dać już spokój, czy nadal wierzyć w cud
Tyle nerwów, które wybrać drzwi
Tyle obaw, nie wiem dokąd iść
Sen mi z powiek zgania nocny strach
Proszę Boże daj choć jeden znak
Słony wiatr czasem już mnie mdli
Strach że wrak trumną może być
Dokąd iść, którą wybrać z dróg
Dać już spokój, czy nadal wierzyć w cud